

Konieczne subwencje



W Polsce są nie tylko autostrady, lecz także drogi powiatowe

Opowiadamy się za przywróceniem subwencji drogowej - istniała przez kilka lat, a potem ją zlikwidowano. Trzy lata bez subwencji to dostatecznie długi czas, a zebrane w tym czasie doświadczenia są wystarczające, żeby decyzję o likwidacji subwencji drogowej uznać za złą.

Wcześniej każdy samorząd dostawał pieniądze na drogi proporcjonalnie do liczby kilometrów dróg danego rodzaju, jakie na swoim terenie posiadał. W tej chwili natomiast budowę i utrzymanie dróg powiaty finansują z dochodów własnych, posiłkując się subwencją ogólną. Ale kondycja poszczególnych powiatów jest różna i siatka dróg na terenie każdego z nich także. Zdarza się więc, że powiat jest biedny, a dróg ma więcej niż bogatszy sąsiad. Można powiedzieć, że już od dłuższego czasu środki, jakimi dysponują powiaty na utrzymanie dróg, wystarczają ledwie na administrowanie oraz latanie największych dziur w najbardziej newralgicznych miejscach. Czasem samorządy na danym terenie wspierają się nawzajem i - tak, jak to jest np. w powiecie strzeleckim - gminy partycypują w kosztach realizacji inwestycji drogowych. Niestety, nie wszędzie tak jest.

Podobne kłopoty mają samorządy województwa. I chodzi tu nie tylko o finanse na budowę dróg, ale też o środki na modernizację. Problem narasta tym bardziej, im więcej dużych ciężarówek jeździ po naszym kraju. Jeśli do tej pory poruszają się one głównie drogami wojewódzkimi, to teraz - czasem z powodu coraz większego tłoku, czasem z powodu lokalizacji firm, do których muszą dotrzeć - znacznie częściej korzystają z dróg powiatowych. A do takiego obciążenia nie są one przystosowane. Do taboru czterdziestotonowego nie są też przystosowane mosty czy przepusty.

Obawiać się, że jeśli sposób finansowania dróg samorządowych nie zmieni się szybko i radykalnie, to drogi zostaną całkowicie zniszczone. Wydaje się, że rządzący tego nie rozumieją. A skoro tak, to trzeba uświadomić im fakt, że sieć drogowa w Polsce jest jedna, to nie są tylko autostrady i drogi krajowe, ale też drogi wojewódzkie i powiatowe, będące ważnym elementem całego systemu transportowego.

Już w 2000 roku Związek Powiatów Polskich zaproponował wprowadzenie odpowiedniego odpisu procentowego z akcyzy na paliwo, z przeznaczeniem na drogi. Do tej pory jednak nic się w tej kwestii nie wydarzyło. A prawda jest taka, że samorządy nie poradzą sobie same z problemem.

Również za zimowe utrzymanie dróg na terenie miasta powinien odpowiadać burmistrz i prezydent. Nie może być tak, że w jednym mieście odśnieżaniem zajmują się trzy samorządy oraz krajówka. Oczywiście, burmistrz i prezydent powinien posiadać odpowiednie środki na ten cel, pochodzące od właścicieli tych dróg. Zupełnie niezrozumiałe wydaje się także to, że np. niektóre ulice w miastach na długości nawet kilkuset metrów są drogami powiatowymi. Zgodnie z definicją, droga powiatowa to taka, która łączy miejscowości będące siedzibami gmin. Jeśli tak, to kawałek ulicy na pewno nie mieści się w tej definicji.

Możliwe, że początkiem kłopotu jest nasz polski problem z kategoryzacją dróg. Niby mamy definicje i parametry, a mimo to czasem trudno rozróżnić drogi gminne od powiatowych.

Józef Swaczyna
starosta strzelecki

Tekst został opublikowany wcześniej w Gazecie Prawnej 20 czerwca 2007

OPOLSKA MARKA 2007

Od 2003 roku Samorząd Województwa Opolskiego organizuje konkurs Opolska Marka. Ten zaszczytny tytuł otrzymują te firmy z siedzibą na Opolszczyźnie, które oferują najlepsze produkty lub usługi w regionie lub mogą się poszczycić najlepszymi osiągnięciami eksportowymi.

Firmy rywalizują w dwóch grupach (pierwsza to małe i średnie, druga to duże przedsiębiorstwa) w czterech kategoriach: „Produkt”, „Usługa”, „Eksport” oraz „Przedsiębiorstwo”.

W dotychczasowych edycjach konkursu uczestniczyły - z powo-

dzeniem! - również firmy z terenu powiatu strzeleckiego. Wyróżnieniami zostały uhonorowane wyroby firm: IZOSTAL SA z Zawadzkiego, Intersilesia Mc Bride Polska Sp. z o.o. ze Strzelca Opolskich (dwukrotnie) oraz Industrie Service Pakosz ze Strzelca Opolskich.

Może więc warto zastanowić się, czy nie zgłosić swojej firmy do tej rywalizacji?

Termin nadsyłania zgłoszeń do tegorocznej edycji konkursu upływa 31 sierpnia 2007 roku. Szczegóły konkursu - na stronie www.umwo.opole.pl

Dzwon bezpośrednio

Chcesz zarejestrować samochód? Załatwić coś w Wydziale Dróg w siedzibie starostwa? Nie wybieraj pierwszego z brzegu numeru i nie denerwuj się przelącaniem z pokoju do pokoju. Dzwon pod bezpośrednie numery:

Wydział Komunikacji i Transportu:

* Rejestracja pojazdów 440 17 07, 440 170 8, 440 17 09, 440 17 10, 440 17 11, 440 17 12

* Prawo jazdy 440 17 06

* Pozostałe numery 440 17 05, 440 17 20

Wydział Dróg Powiatowych:

440 17 14, 440 17 15, 440 17 16, 440 17 17, 440 17 18

*** Strajk w szpitalu ***

Nie chcę myśleć o czarnym scenariuszu

- Na razie strajk lekarzy nie doprowadził do pogorszenia sytuacji finansowej szpitala - stwierdza Józef Swaczyna, starosta strzelecki. - Za maj i czerwiec kontrakty mamy wyrobione, ale niepokoi mnie, że nieprzyjmowanie pacjentów na zabiegi planowe trwa nadal. To może okazać się dla naszej placówki zgubne w skutkach: pacjenci teraz skierowani do szpitali w innych miastach, np. do Ozimka, gdzie strajku nie ma, mogą nie chcieć już później korzystać z naszego. Mogą stracić zaufanie, bo leczyli się u nas, czekali cierpliwie na swoją kolejkę i... musieli wreszcie poddać się zabiegom gdzie indziej. A taka opinia pacjentów nie pozostanie tajemnicą - na pewno stanie się powszechnie znana. To może podważyć zaufanie również innych osób. O tym właśnie chcę rozmawiać na spotkaniu ze związkami w naszym

szpitalu jeszcze w tym tygodniu (rozmawiamy 16 lipca - przyp. mg.).

- A czy Zarząd Powiatu ma w ogóle jakiś wpływ na spełnienie postulatów lekarzy?

- Ani lekarzy, ani pielęgniarek. Nie mamy żadnych prawnie dozwolonych rozwiązań, które umożliwiłyby samorządowi powiatowemu podniesienie plac tym grupom zawodowym. Te kwestie muszą być rozwiązane systemowo, na szczeblu centralnym. Zresztą wszystkie akcje strajkowe lekarzy i pielęgniarek nie są skierowane przeciwko samorządowi terytorialnym, a przeciwko rządowi.

- Jeśli lekarze nie przerwą akcji strajkowej - co będzie się działo?

- Szpital zacznie ponosić straty w postaci niewykonania kontraktu. To z kolei może doprowadzić do wykreślenia przez wojewodę któregoś

ze szpitalnych oddziałów z rejestru. Kolejnym krokiem wojewody może być decyzja o ewakuacji pacjentów z naszego szpitala do innych placówek, zgodnie z opracowanym na szczeblu województwa planem. Co to będzie oznaczać dla naszego szpitala - nie chcę nawet myśleć, ani rozważać tak czarnego scenariusza.

- Wierzę - dodaje starosta - że nie zostanie zaprzepaszczone to, co wspólnie ze wszystkimi pracownikami i dyrekcją szpitala udało nam się wypracować i do czego doszliśmy. Niestety, sytuacja może okazać się bardziej skomplikowana wcześniej, niż się spodziewamy. Wszyscy zakładają, że trudny moment nastąpi, gdy skończy się okres wypowiedzeń lekarzy, czyli na początku października. Ale trzeba zadać sobie pytanie, co będzie, jeśli we wrześniu zechcą wziąć urlopy?

mg.

Jesteśmy zdeterminowani

- Determinacja lekarzy jest ogromna - mówi dr Zbigniew Brachaczek ze strzeleckiego szpitala. - Pracuję od 25 lat i od początku nie słyszę niczego poza: „będzie lepiej”. O tym, kiedy to lepsze jutro nastąpi - już się nie mówię. Dlatego w Polsce w tej chwili strajkuje tyłu lekarzy, na Opolszczyźnie do akcji protestacyjnej przyłączyło się ok. 90 procent szpitali. My to zrobiliśmy 26 czerwca.

- Do Ministerstwa Zdrowia dotarły już informacje o zarobkach lekarzy w szpitalach - średnia wynosi 2.505 zł.

- I my mieścimy się w tej kwocie. Chcemy godnie zarabiać. Niekoniecznie natychmiast, ale chcemy widzieć przynajmniej światełko w tunelu. Wierzymy, że wreszcie rządzący zro-

zumieją, iż nie można rodziny nakarmić powołaniem. A na zrozumienie tego jest jeszcze trochę czasu - dwa i pół miesiąca.

- Zmieni się forma protestu?

- Nie, przecież musimy leczyć pacjentów. U nas akcja strajkowa polega wyłącznie na pracy w tzw. systemie ostrodyżurkowym.

- Wierzycie, że przyniesie to efekt?

- Gdybyśmy nie wierzyli, już pakowalibyśmy walizki, żeby pracować w jakimś innym kraju UE, za zupełnie inne pieniądze. Zresztą wielu lekarzy już myśli o pracy w Anglii, w Czechach. Kto będzie w tym szpitalu pracował, kiedy skończą się wypowiedzenia? Nie ma tylu lekarzy wojskowych, żeby nas zastąpili.

mg.

Rodziny zastępcze (4)

Świadczenia pieniężne

Prowadzenie rodzin zastępczych i udzielanie im pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dzieci pozostających pod opieką tych rodzin jest zadaniem własnym powiatu w zakresie pomocy społecznej. Jednostką zobowiązana do udzielania pomocy i sprawowania nadzoru nad rodzinami zastępczymi z ramienia powiatu jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Rodzinie zastępczej udziela się pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania każdego umieszczonego w niej dziecka. Wysokość pomocy pieniężnej uzależniona jest od wieku i stanu zdrowia społecznego dziecka. Ustalana jest na podstawie kwoty stanowiącej podstawę naliczania pomocy pieniężnej dla rodzin zastępczych, która wynosi 1647 zł.

Świadczenie pieniężne przysługuje od dnia ustanowienia rodziny zastępczej nie wcześniej jednak niż od miesiąca złożenia wniosku o udzielenie pomocy. Mając na uwadze powyższe, rodzinie zastępczej przysługuje pomoc pieniężna w wysokości:

* 40% podstawy dla dzieci w wie-

ku od lat 7-18, tj. 658,80 zł pomniejszonej o kwotę odpowiadającą połowie dochodu dziecka, nie mniej jednak niż 10% podstawy, tj. 164,70 zł

* 60% podstawy dla dzieci do lat 7 tj. 988,20 zł pomniejszonej o kwotę odpowiadającą wysokości połowy dochodu dziecka nie mniej niż 20% podstawy tj. 329,40 zł

* 60% podstawy dla dzieci w wieku od lat 7-18 posiadających orzeczenie o niepełnosprawności lub umieszczonych w rodzinie zastępczej na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, w wysokości 988,20 zł pomniejszonej o kwotę odpowiadającą połowie dochodu dziecka, nie mniej niż 20% podstawy tj. 329,40 zł

* 80% podstawy na dziecko w wieku do 7 lat posiadające orzeczenie o niepełnosprawności nie mniej niż 20% podstawy tj. 329,40 zł

* 80% podstawy na dzieci w wieku od lat 7-18 posiadających orzeczenie o niepełnosprawności i umieszczonych w rodzinie zastępczej na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, w wysokości pomniejszonej o kwotę odpowiadającą połowie dochodu dziecka, nie mniej niż 20% podstawy tj.

329,40 zł

Ponadto niespokrewniona z dzieckiem rodzina zastępcza otrzymuje dodatkowo na każde umieszczone w niej dziecko kwotę odpowiadającą 10% podstawy tj. 164,70 zł z tytułu sprawowania osobistej opieki na dzieckiem i jego wychowania.

Dochód dziecka stanowią renta rodzinna wraz z dodatkiem dla sieroty zupełnej, zasiłek pielęgnacyjny, dodatek pielęgnacyjny, alimenty, kwota odpowiadająca dochodom uzyskiwanym z majątku dziecka.

Zawodowa niespokrewniona z dzieckiem rodzina zastępcza o charakterze pogotowia rodzinnego otrzymuje wynagrodzenie z tytułu świadczonej opieki i wychowania. Rodzina ta funkcjonuje na zasadzie umowy - zlecenia i otrzymuje z tytułu pozostawiania w gotowości przyjęcia dziecka wynagrodzenie w wysokości 80% z kwoty 1647 zł, jest to kwota brutto, podlegająca opodatkowaniu i oskładkowaniu. Natomiast w przypadku świadczenia opieki i wychowania, kwota ta wzrasta z dniem przyjęcia pierwszego dziecka do wysokości 120% z kwoty 1647 zł. Ponadto w szczególnych przypadkach wynagrodzenie to może być

dok. na str. 6